

Makatka z płonącego domu

Stare Dobre Małżeństwo

Pali się dom mej pamięci
więc skaczę w ogień
wynoszę co się da
... oto pierwsza makatka

Nad jeziorem wypłowiiałym
i suchym ze starości
wolny strzelec w kapeluszu
na poły tyrolskim

Do dzikiej kaczki
z przymrużeniem oka
wolno mierzy
śrutem przedwojennym

Wszyscy od lat zadowoleni
nikt kroku nie zrobił
kaczka ze śmiercią oswojona
strzelec spuszcza z tonu

... oto stara makatka

Jeszcze tylko podpis
ledwo poczytalny
'zгода buduje
niezgoda rujnuje'
lecz to już dla filozofów

... oto ważna makatka